

RECENZJE

Wiesław Krajka, (red.). *Joseph Conrad a Polska, Europa Środkowo-Wschodnia i Świat: Polskość i europejskość w Josepha Conrada wizjach historii, polityki i etyki*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin: 2013, str. 324.

Polskość i europejskość w Josepha Conrada wizjach historii, polityki i etyki to drugi, po wydanym w 2011 roku tomie *Joseph Conrad a Polska*, wybór przekładów opublikowanych wcześniej tekstów z anglojęzycznej serii wydawniczej pod tytułem *Conrad: Eastern and Western Perspectives*, zapoczątkowanej w 1992 roku przez Wiesława Krajkę. Podczas gdy wolumin pierwszy zdominowany był przez studia biograficzne badające wpływ polskiego pochodzenia pisarza na jego tożsamość, druga część serii zawiera prace podkreślające polski punkt widzenia w Conrada wizji historii, polityki i etyki. Jednym z utworów, który wydaje się szczególnie często przewijać w analizach zawartych w zbiorze (zwłaszcza w części pierwszej) jest historyczno-biograficzny *Książę Roman*. Ponadto, autorzy odnoszą się właściwie do całości dorobku Conrada, nie wyłączając pism o charakterze politycznym, zwłaszcza tych poświęconych losowi Polski pod zaborami. Trójpodział naznaczony w tytule tomu jest konsekwentnie odzwierciedlony w jego konstrukcji – artykuły zebrane są w trzech blokach, których głównymi wątkami są odpowiednio: historia, polityka i etyka.

W otwierającym zbiór studium, G.W. Brodsky zestawia historyczną postać księcia Romana Sanguszki z jej fikcyjnym odpowiednikiem z opowiadania Conrada, a także, w szerszym kontekście, tropi paralele między życiem Sanguszki a biografią św. Franciszka z Asyżu. Wnikliwa, bardzo precyzyjnie nakreślona analiza porównawcza postaci historycznej z literacką przynosi spodziewane wyniki, mianowicie pisarz zdaje się używać dziejów życia księcia Sanguszki tylko jako inspiracji dla swego bohatera; nie można zatem stwierdzić, że *Książę Roman* to literacka wersja biografii polskiego arystokraty. Według Brodsky'ego, poprzez dzieje głównego bohatera przedzierną się symboliczna wizja historii Polski okresu wojny polsko-rosyjskiej lat 1830-31, ale i idealizacja wielu typowo polskich cech narodowych (jak, na przykład, apologia pojęcia „rodziny”). Podobieństwa dziejów Sanguszki z życiorysem wzorca świętości jakim jest św. Franciszek świadczą o przekonaniu Conrada, iż ówczesny polski patriotyzm nierozłącznie wiązał się z pierwiastkiem chrześcijańskim. Autor artykułu zauważa także element tradycyjnej hagiografii w samej strukturze utworu, która naśladuje średniowieczne wzorce żywotów świętych. W zakończeniu, Brodsky krytycznie odnosi się do wartości literackiej opowiadania Conrada, nazywając je „rozpaczliwym potknięciem”, a samą wymowę mitologiczno-poetycką określając jako wywołującą skojarzenia ze „świętobliwą głuchotą”. Swoistym uzupełnieniem studium Brodsky'ego jest, następujący po nim, krótki tekst Wiesława Krajki, który za pomocą cytatów z *Księcia Romana*, źródeł historycznych i biograficznych oraz odniesień do opracowania Ludwika Krzyżanowskiego („Joseph Conrad's *Prince Roman*: Fact and Fiction”) śledzi topografię działań postaci opisanych przez Conrada i ich historycznych odpowiedników.

Oleksandra Szałaginowa także odnosi się zarówno do tekstu Brodsky'ego, jak i do wspomnianego powyżej komentarza Krzyżanowskiego do *Księcia Romana*. Czyni to z perspektywy wyłącznie historycznej, na podstawie przeprowadzonej przez siebie kwerendy dokumentów z Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy w Kijowie. Autorka artykułu szczegółowo opisuje chronologię kilku faz życia samego księcia, jak i jego najbliższej rodziny, a także przedstawia dzieje majątku Sanguszków, który częściowo uległ zakusom władz carskich. Innymi słowy, konfiskata nie została w pełni zrealizowana dzięki pomysłowej decyzji ojca księcia Romana, Eustachego. Wobec niemożności dziedziczenia przez jego synów, Romana i Władysława, którzy przez carskich urzędników zostali uznani za „kryminalistów”, majątek został przepisany na wnuczkę Eustachego, a córkę Romana Sanguszki, Marię Klementynę, i tym samym nie został zajęty przez carat.

Główną tezę tekstu Arnolda Schmidta pt. „*Nostramo*, Garibaldi i Powstanie Styczniowe (1863-1864)” wydaje się być ukazanie niechęci Conrada do wszelkiego rodzaju zrywów rewolucyjnych opartych na pobudkach anarchicznych. Zaznaczyć tu należy, iż polskie powstania narodowe, a zwłaszcza Styczniowe, o którym wspomina Schmidt, według definicji pisarza nie należy uznawać za anarchizujące, gdyż były one „po prostu wystąpieniami przeciw obcej przemocy” – jak sam pisze we wspomnieniach o swoim ojcu, Apollu Korzeniowskim. Schmidt, cytując ten komentarz, przekonuje, iż należy wyraźnie oddzielić radykalne metody przewracające dotychczasowy porządek społeczno-polityczny, jakimi są rewolucje, od ruchów mających na celu odtworzenie utraconej państwowości, jak to miało miejsce w przypadku Powstania Styczniowego, czy procesu jednoczenia państw Półwyspu Apenińskiego. Właśnie wydarzenia i postaci związane ze Zjednoczeniem Włoch w XIX w. są najszerzej opisywane w artykule Schmidta, co służy znalezieniu związków z postawami bohaterów *Nostramo*, a także pośrednio z przekonaniami samego twórcy tej powieści. Według autora, poglądy umiarkowane i kompromisowe są bliższe zarówno Conradowi, jak i wspomnianemu w *Nostramo* Giuseppe Garibaldiemu; różnią się one zatem od tych, którymi kierują się idealista Giorgio Viola, czy też rewolucjoniści z fikcyjnej Costaguany. Część artykułu poświęcona jest związkom polsko-włoskim w kontekście dziewiętnastowiecznej walki powstańczej, wyrażonym między innymi wieloma odniesieniami do rozbiorów Polski i zrywów wyzwolńczych w pismach i odezwach autorstwa Garibaldięgo.

Ciekawe pytanie zawiera tytuł kolejnego eseju Wiesława Krajki: „Czy polskość była dla Conrada przekleństwem, czy błogosławieństwem?” Rozpatrując to zagadnienie, Krajka nie daje jednoznacznych odpowiedzi, a raczej dowodzi, iż w zależności od tego, jaką sferę życia Conrada rozpatrujemy, stwierdzić można, iż uwikłanie w sprawy narodowe stanowiło brzemię dla pisarza, zwłaszcza w młodszym wieku, lecz z drugiej strony wpłynęło niezwykle pozytywnie na ideową warstwę jego dzieł, znacznie ją wzbogacając. Znane jest zdanie Conrada na temat konieczności istnienia pierwiastka moralnego w polityce krajowej i międzynarodowej. W związku z tym, w artykule cytowane są dzieła polityczne Conrada, w których gloryfikuje on przeszłość polityczno-historyczną Polski (np. podstawy ideologiczne Rzeczypospolitej Obojga Narodów), co według Krajki zakrawa jednak na przesadę, gdyż angielski pisarz zdaje się nie zauważać wielu negatywnych aspektów polskiego systemu politycznego między XVI a XVIII wiekiem. Równie nieumiarkowanie potępia też Conrad Rosję – jako jednego z zaborców Polski, lecz także w szerszej perspektywie stosunków Wschód–Zachód. Jednak w tym przypadku, Krajka wskazuje na gorzkie doświadczenia osobiste pisarza, jako przyczynę takiejże oceny państwa rosyjskiego. Co ciekawe, w swej krytyce zaborców Conrad pomija zazwyczaj Austrię, co tłumaczy mniejszym zaangażowaniem tego państwa w niszczenie polskiej kultury i życia społecznego. W zakończeniu studium, Krajka podkreśla zbawienny wpływ polskiego dziedzictwa Conrada, które dzięki nacechowaniu cierpieniem, refleksyjnością i „politycznymi patologiami” paradoksalnie uszlachetniło jego twórczość.

Tym samym wycinkiem twórczości Conrada zajmuje się George Gasyna we fragmentach opracowania „Pomiędzy automodelowaniem wygnańca a nostalgią powrotu. Kilka myśli o polskich pismach Conrada” i podobnie jak Krajka zwraca uwagę na wszechobecne w dziełach politycznych Conrada przeświadczenie o potrzebie odtworzenia i zachowania przez Polaków własnej narodowości. Poprzez ideologiczne pokrewieństwo z Zachodem, według pisarza, Polska posiada moralne prawo do istnienia. Gasyna eksponuje w swym szkicu znamienity sposób postrzegania przez Conrada imperiów Niemiec i Rosji; w pismach *Jeszcze raz w Polsce* i *Autokracja i wojna* kraje te prezentowane są jako pusta przestrzeń, z tym, że Niemcy to swego rodzaju „biała plama na mapie”, a Rosja to raczej „metafizyczna próżnia” – potężna militarnie, lecz jednak nieludzka, martwa i upiorna kraina. Gasyna odnosi się też pokrótce do *Księcia Romana*, w którym zauważa powiązania losów pisarza z tytułowym bohaterem, nie tylko poprzez wprowadzenie polskiego ła w opowiadaniu, lecz także przez wyekspozowanie w nim motywu wygnania i pragnienia powrotu do ojczyzny.

Krytyka Rosji w twórczości literackiej i publicystycznej Josepha Conrada jest także tematem artykułu Kenji Tanaki. Tak zwany „incydent na Dogger Bank” z czasów wojny rosyjsko-japońskiej lat 1904-1905, jak twierdzi autor, odznaczył się na życiu pisarza w sposób symboliczny, gdyż odnosi się on zarówno do jego doświadczeń z życia na morzu, jak i do ówczesnych przekonañ

politycznych. Niczym nieuprawnione ostrzelanie brytyjskich kutrów rybackich na Morzu Północnym przez rosyjską Flotę Bałtycką Conrad ocenił w swym liście protestacyjnym do *The Times*'a jako akt bezmyślności – by nie powiedzieć głupoty – ze strony Rosjan. Zajście to znamienne jest również w szerszym kontekście działań carskiej Rosji na scenie międzynarodowej – zarówno w Europie jak i w Azji. Do tych wątków pisarz odniósł się w *Autokracji i wojnie*, który to tekst stanowi podstawę analizy Tanaki. Podobnie jak George Gasyna, na pierwszym plan wysuwa Tanaka postulat Conrada dotyczący potrzeby izolacji Rosji w polityce międzynarodowej; analogicznie też zwraca uwagę na określenie Imperium Rosyjskiego mianem „upiora” w tekście *Autokracji i wojny*. Wartą zauważenia jest supozycja krytyka, iż wspomniany incydent, w swym kontekście historycznym i geograficznym, mógł skłonić Conrada do przemyśleń na temat zmiany obecnego, tradycyjnego paradygmatu globalnego Wschód–Zachód (czy Europa–Azja) na nową, „trójwymiarową strukturę azjatycko-wschodnioeuropejsko-zachodnioeuropejską”. Tanaka nie zgłębia jednak tego wątku w światopoglądzie angielskiego pisarza.

Nieco inne podejście do tematyki rosyjskiej w dziełach Conrada wykazuje studium Noel Peacock'a „Oko Rosji: nadzór i reżim skopieczny w *W oczach Zachodu*”. Wykorzystując pojęcie „reżimu skopiecznego”, zaczerpnięte z dorobku Martina Jaya, krytyk łączy różne koncepcje politycznego nadzoru społeczeństw (Johna Bentham'a, Michaela Foucault'a a i nieco ironicznie J. J. Rousseau) z kontrolą wzrokową, którą władze wykorzystują jako metodę represji. Przykładem jest tu powieść *W oczach Zachodu*, która ukazuje ofiarę takiego sposobu sprawowania władzy: w miarę rozwoju fabuły, Razumow czuje się coraz bardziej osaczany przez kontrolujące spojrzenie państwowego nadzoru. Stany wewnętrzne, które odczuwa, według Peacock'a można interpretować za pomocą znanych teorii psychologicznych, jak np. Freudowskiej *unheimliche*; niewyjaśnione lęki Razumowa przekraczają granicę znanego i prywatnego, stając się w ten sposób „marami oswojonymi”. Liczne zgromadzone w tekście cytaty z powieści ilustrują dobitnie, iż reżim, któremu podlegał bohater jest istotnie „reżimem skopiecznym”, opartym na nieustannym monitorowaniu życia społeczeństwa (choć nawiązanie do terminu ustanowionego przez Jay'a jest dość specyficzne, gdyż on rozumie go raczej jako pewną „ideologię widzenia”, charakteryzującą dane społeczeństwo, czy też epokę – jak sam autor artykułu wyjaśnia w przypisie). Co ciekawe, Peacock twierdzi też, nawiązując do innych podobnych interpretacji *W oczach Zachodu*, iż powieść niekoniecznie dotyczy wyłącznie Rosji. W równej mierze Conrad może nawiązywać w niej do znanej sobie, zruśyfikowanej Polski, ale także Niemiec, jako innej przykładowej autokracji, lub też, że powieść jest uniwersalną krytyką tyranii jako takiej, a zwłaszcza tej opartej na inwigilacji obywateli.

Kilka istotnych wątków politycznych towarzyszących Conradowi pod koniec życia opisuje Donald W. Rude, relacjonując niezwykle istotny, bo jeden z niewielu, wywiad prasowy, jakiego pisarz udzielił w roku 1919. Atakowany wielokrotnie za rzekomy brak zainteresowania sprawami polskimi i wyrzeczenie się swej narodowości, Conrad wyjaśnia polonijnemu dziennikarzowi, Anthony'emu Czarneckiemu, między innymi, dlaczego odmówił członkostwa w Komitecie Pomocy Polakom w 1915 roku. Powód był dość oczywisty, mianowicie udział we wspomnianym Komitecie ambasadora carskiej Rosji w Wielkiej Brytanii, jednakże odmowa Conrada uznana została za brak zainteresowania odradzającą się polską tożsamością narodową. W rozmowie z dziennikarzem, Conrad wypowiada się także na temat rzekomo przeprowadzanych przez Polaków pogromów Żydów w powojennym Lwowie. Jak twierdzi, pewne fakty obiegające światową opinię publiczną zostały źle zinterpretowane, a polscy mieszkańcy Lwowa zostali niesłusznie oskarżeni o zbiorowe mordy. Żarliwa wypowiedź pisarza broniąca przedstawicieli narodowości swoich przodków nie była tylko niczym niepopartym ogólnikiem; jak dowodzi autor artykułu, cytując ówczesne relacje prasowe z wydarzeń lwowskich, Conrad dobrze orientował się w sytuacji swej ojczyzny i trafnie formułował sądy na jej temat. Wywiad omawiany przez Rude wydaje się być prawdziwym obrazem uczuć patriotycznych pisarza u kresu jego życia. Staje się on swego rodzaju rozliczeniem z krytykami jego postaw wobec Polski i ostatecznym wezwaniem do odtworzenia polskiej państwowości po okresie zaborów, które przez całe swe życie Conrad niezmiennie uznawał za zbrodnię.

Do tego samego okresu życia pisarza odnosi się też Eloise Knapp Hay w artykule „Rekonstruowanie Wschodu oraz Zachodu przez Conrada”. Swoisty powrót do wiary w polską niepodległość,

który nastąpił wtedy u Conrada zestawiony jest tu z jego rozumieniem terminu „słowiańskość”, a także przededefiniowaniem pojęć Wschód i Zachód po doświadczeniach I wojny światowej. Mimo iż przez całe swe życie pisarz zmagał się ze swoją podwójną narodowością, dopiero kilka lat przed śmiercią zaczął bardziej stanowczo zaprzeczać, że on sam jest przedstawicielem słowiańszczyzny. Nie oznaczało to, że wypierał się swego pochodzenia, ale raczej, że nie utożsamiał już polskości ze słowiańskością. Począwszy od roku 1916, który według Hay jest datą przełomową w poglądach Conrada, „słowiańskość” to dla niego raczej niczym nie poparty przesąd, w który – jak autorka skrupulatnie podkreśla – pisarz zdawał się wierzyć przez całe swoje dotychczasowe życie. Według zrewidowanej ideologii Conrada, Polska jest raczej częścią Zachodu – odrodzonego moralnie, wyzbywającego się swych, jakże często przezeń krytykowanych, przywar. W zakończeniu artykułu, autorka kreśli intrygującą analogię między odradzającą się Polską czasów Conrada, a tą odzyskującą demokratyczny ustrój pod koniec lat 80-tych dwudziestego wieku. Jak twierdzi Hay, postrzeganie Polski jako części Zachodu, a nie kraju słowiańskiego, jest zbieżne ze zdaniem czeskiego pisarza i polityka Vaclava Havla, które zaprezentował choćby z czasie słynnego przemówienia w polskim parlamencie w roku 1990. Havel, podobnie jak Conrad w późniejszym okresie swego życia, widział Polskę jako pomost przy pożądany według obu twórców łączeniu się Wschodu i Zachodu, ale także jako „brakujące ogniwo” w politycznym odrodzeniu Europy Zachodniej.

Połączenie myśli Conrada ze współczesną sytuacją polityczną Polski i Europy przynoszą też przytaczane w tomie przemówienia i noty okolicznościowe związane z serią konferencji Conradowskich organizowanych przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, których omawiana publikacja jest pokłosiem. Jerzy Buzek, były Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Przewodniczącą Parlamentu Europejskiego, w swym przemówieniu z 2001 roku podkreślał nie tylko polskie, lecz, dokładniej rzecz ujmując, kresowe pochodzenie pisarza. Wychowanie w tej tradycji, według Buzka, miało zapewnić młodemu Conradowi odpowiedni zestaw wartości, którymi kierował się w swym późniejszym życiu, ale i którymi okraślił losy swych fikcyjnych bohaterów. W podobnym tonie wypowiedział się w swym przesłaniu z 2006 roku Kazimierz Marcinkiewicz, ówczesny Prezes Rady Ministrów, podkreślając, iż kresowe pochodzenie to nauka życia w wielokulturowym społeczeństwie, ale i wpajanie zasad, które pozostają prawdziwe także i w kontekście europejskim. Właśnie obraz Conrada jako „pierwszego świadomego, nowoczesnego Polaka-Europejczyka” dominuje w wypowiedziach obu polityków przytaczanych na stronicach tomu. Przemówienie Buzka z roku 2001 i jego przesłanie z roku 2011 tworzą klamrę, która werbalnie spina współczesne losy Polaków w kontekście dążeń pro-europejskich. Wypowiedzi te obejmują dekadę, w czasie której Polska stała się pełnoprawnym członkiem społeczności europejskiej, jak by tego niewątpliwie życzył sobie Joseph Conrad.

Drugi tekst Stephena Brodsky’ego („Dwie polskie przeszłości Conrada – historia trzydziestu lat chybionych interpretacji”) ujęty w tomie to obszernie omówienie głównych monografii poświęconych Conradowi, które wydane zostały w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Prace krytyczne z drugiej połowy XX wieku poświęcone pisarzowi ocenione są w artykule pod kątem stopnia zrozumienia przez ich autorów polskiej kultury i tradycji, która kształtowała późniejsze sądy moralne angielskiego twórcy. Autor opracowania skupia się głównie na motywie honoru wewnętrznego jednostki ukazywanego w dziełach Conrada w sposób, który według Brodsky’ego ściśle związany jest z jego polskim pochodzeniem. Okazuje się, że jedynie nieliczni Zachodni krytycy rozumieli ten fakt, a jedynym badaczem, który w pełni oddał wpływ polskiej tradycji szlacheckiej na rozumienie pojęcia honoru przez Conrada był polski naukowiec Zdzisław Najder (w monografiach publikowanych w latach 1964, 1974 i w najważniejszej *Joseph Conrad: A Chronicle*, z roku 1983). Brodsky docenia także dokonania innych polskich Conradystów, Wiesława Krajki i Andrzeja Buzszy, jako tych, którzy podkreślają potrzebę rozszerzenia perspektywy interpretacyjnej dzieł pisarza poprzez, po pierwsze, wyzwolenie się od „upiorów” oskarżania go o zdradę języka ojczystego, a po drugie, poprzez ciągle podkreślanie polskiego kontekstu kulturowego w interpretacjach jego utworów. Dualizm życia Conrada polega nie tylko na jego podwójnej, polskiej i brytyjskiej narodowości, lecz także na dalszym rozdwojeniu pochodzenia polskiego – na polską przeszłość chwalbną, sprzed rozbiorów i na tę, która nastąpiła wraz z utratą niepodległości. Według Brodsky’ego,

krytycy Zachodni (i ci mniej „oświeceni” polscy) nie rozumieją wpływu, jaką te dwie „przeszłości” miały na etyczną warstwę dorobku pisarskiego Josepha Conrada.

Wspomniany przez Brodsky'ego Zdzisław Najder jest także autorem jednego z studiów zawartych w omawianym zbiorze. Przytaczane tu we fragmencie „Sztuka i wierność: dziedzictwo kulturowe i program literacki” oscyluje wokół pojęcia wierności, jako centralnej idei wielu utworów Conrada. Szczególny sposób rozumienia tego pojęcia przez pisarza Najder upatruje w etosie rycerstwa europejskiego, ale i w dziewiętnastowiecznej literaturze polskiej, którą młody Conrad przenikał w domu rodzinnym. Odżegnując się od analizowania wpływów biograficznych, autor artykułu śledzi raczej podobieństwa między pewnymi faktami z życia osobistego pisarza a wydarzeniami opisanymi w jego dziełach. To krótkie komentarze na temat obrazów wierności w kilku ważnych utworach Conrada są jednak głównym składnikiem fragmentu eseju Najdera. Z odniesień do *Jądra ciemności*, *Lorda Jima*, czy *Nostramo* wynika, iż wierność jest zawsze rozumiana jako samozaparcie, wytrwałość w dążeniach (wedle zasady *usque ad finem*) i niezłomne przywiązanie do jakiejś wartości. Wybór dzieł Conrada dowodzi także, że wierność jest w nich niemal zawsze „skierowana na zewnątrz” – wyklucza egocentryzm, czy tzw. „wierność sobie”, która, jak nadmienia Najder, pojawia się ledwie dwa razy, i to w sensie ironicznym. Autor ostrzega także przed zbyt bezpośrednim łąceniem idei wierności z życiem Conrada, co pozornie tylko wydaje się oczywistym, w kontekście wyborów życiowych, których pisarz dokonywał.

Ostatnie studium zawarte w tomie pod redakcją Wiesława Krajki to próba oceny postawy sławnego polskiego krytyka literackiego Jana Kotta w kontekście jego zmieniających się poglądów na temat etosu wierności i bohaterstwa w twórczości Josepha Conrada (Rafał Szczerbakiewicz: „Conrad Jana Kotta”). Kott opublikował w 1946 roku esej pod tytułem *Conrad i Malraux. O laickim tragizmie*, który był marksistowskim atakiem na prezentowany przez Conrada rozumienie heroizmu, a także pośrednio politycznym uderzeniem w etos Polski Podziemnej. Esaj Kotta został wielokrotnie skrytykowany przez twórców ówczesnych (takich jak Maria Dąbrowska, Gustaw Herling-Grudziński czy Stefan Kisielewski) i przeszedł do historii jako jedna z najbardziej politycznie zideologizowanych wypowiedzi na temat autora *Lorda Jima*. Użyte przez Kotta określenie „wielcy armatorzy tego świata”, w kontekście domniemanej ślepej służalczości bohaterów powieści Conrada, zyskało niemalże anegdotyczną wartość w późniejszych krytykach tego tekstu. Ważnym elementem opracowania Szczerbakiewicza jest fakt zwrócenia uwagi na swoistą ekspiację Kotta w późniejszym okresie jego działalności krytyczno-literackiej. Rozczarowany marksizmem (czy raczej wykluczony z głównego nurtu zmian powojennej, komunistycznej Polski), rewiduje swoje poglądy i w pracach na temat Szekspira i tragedii greckiej zdaje się zgadzać z Conradowskim rozumieniem etosu bohaterstwa, wierności sprawie i tragizmu ludzkich wyborów moralnych.

Drugi tom serii *Joseph Conrad a Polska, Europa Środkowo-Wschodnia i Świat* przekonuje, iż Joseph Conrad zachował typowo „polskie” spojrzenie na kwestie historii, polityki i etyki, mimo że wielokrotnie zarzucano mu wręcz przeciwne poglądy. Oczywiście wydaje się być teza, iż kluczem do zrozumienia zarówno jego dzieł jak i pewnych wyborów życiowych jest stały kontakt pisarza z polską tradycją historyczno-kulturową, i że to ta nieugięta wierność „polskości” Conrada, a nie jej odrzucenie, cechowała jego późniejsze życie jako obywatela brytyjskiego. To ten właśnie aspekt fenomenu pisarza, jak podkreśla redaktor serii Wiesław Krajka, „wymaga nieustannych i wielostronnych studiów i oświeleń.” Innym motywem scalającym zbiór jest idea europejskości, podkreślana z różnym naciskiem w kilku artykułach. Według Conrada, geopolityczne usytuowanie Polski predestynowało ją od zawsze do czasami niewdzięcznej roli pomostu między światem wschodnim a zachodnim, lecz to w Zachodzie upatrywał on przyszłość macierzy ideologicznej narodu polskiego. Ziszczenie się tych pragnień zostało dobitnie podkreślone w przesłaniach współczesnych polityków, ujętych w tomie. W sferze etycznej, jak podkreślają autorzy tekstów z ostatniej części zbioru, poglądy Conrada to także emanacja tradycyjnego europejskiego i polskiego honoru, wierności i wytrwałości w dążeniu do celu, który to światopogląd często pozostawał niezrozumiany lub wręcz odrzucany przez komentatorów życia i twórczości Josepha Conrada.

KWARTALNIK NEOFILOLOGICZNY

Warunki prenumeraty od Rocznika LV nr 1/2008

Roczna prenumerata Kwartalnika Neofilologicznego może być rozpoczęta w dowolnym momencie.

Warunkiem otrzymania czasopisma jest przestanie do Wydawnictwa zamówienia. Zamówienie musi zawierać dokładne dane (w przypadku instytucji również nazwisko osoby wraz z telefonem kontaktowym), adres zamawiającego, nr NIP i numer zeszytu, od którego chcecie Państwo rozpocząć prenumeratę.

Z pierwszym zamówionym numerem otrzymujecie Państwo fakturę, którą należy opłacić.

Opłata za roczną prenumeratę wynosi 100 zł.

Zamówienia można składać:

**PAN Warszawska Drukarnia Naukowa
00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8
tel./fax: (+48 22) 628 87 77
e-mail: wdnpan@wdnpan.pl
dystrybucja@wdnpan.pl**

KWARTALNIK NEOFILOLOGICZNY znajduje się w sprzedaży w

**Główniej Księgarni Naukowej im. Bolesława Prusa
ul. Krakowskie Przedmieście 7
00-068 Warszawa
zamówienia przez internet: e-mail: prus@gkn-prus.com.pl**

Prenumeratę przyjmują także jednostki kolportażowe RUCH S.A. w miejscu zamieszkania prenumeratora. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

Prenumerata opłacona w złotówkach ze zleceniem wysyłki za granicę infolinia 0-800-1200-29, www.ruch.pol.pl

KWARTALNIK NEOFILOLOGICZNY

Terms of subscription from Vol. LV nr 1/2008

Annual subscription Kwartalnik Neofilologiczny may be taken out at any time.

The periodical will be sent once the order has been received by the publisher. The order must give all relevant data (institutional orders should supply the name of the contact person together with phone number), subscriber's address, the NIC number and the issue number you wish your subscription to start at.

You will receive the first issue with an invoice, which should be paid.

Annual subscription is 100 PLN.

Orders should be sent to:

**PAN Warszawska Drukarnia Naukowa
00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8
tel./fax: (+48 22) 628 87 77
e-mail: wdnpan@wdnpan.pl**

KWARTALNIK NEOFILOLOGICZNY is for sale at

**Główna Księgarnia Naukowa im. Bolesława Prusa
ul. Krakowskie Przedmieście 7
00-068 Warszawa
To order via the Internet, email: prus@gkn-prus.com.pl**

**CHZ Ars Polona S.A.
ul. Obrońców 25
03-933 Warszawa
Tel. 022 509-86-00, fax: 022 509.86-40
To order via the Internet, email: arspolona@arspolona.com.pl
www.arspolona.com.pl**

Subscription orders can be taken by RUCH S.A. distributors at the subscriber's place of residence. The deadline for subscription orders in Poland is the 5th day of each month prior to the start of the subscription period.

**Subscriptions paid in PLN with a forwarding order to a foreign country:
info line 0-800-1200-29, www.ruch.pol.pl**